

---

# MATERIAŁY

---

*Urszula Kicińska*

*Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*

*Katedra Edukacji Historycznej*

*Instytut Historii*

## ***Złości, która się więc pokazuje w dzieczech nie tak winien ojciec jako matka – wpływ matki na wychowanie swych dzieci w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku***

**Abstract.** Anger which is appearing in children, father isn't guilty only mother – influence of the mother on raising one's children in Polish printed funeral orations of the 17th century

In funeral orations, the fact of being a mother was underlined as the major merit of the dead. The number of children to whom she gave birth and whom she raised were mentioned with pride. So the motherhood constituted the main mission of the woman. Not only nursing children, but also forming their character and mind belonged to the responsibilities of women. A good mother, according to preachers, was supposed to be pious, sensible and hard-working. The Old Polish education ideal, in spite of social and material differences, had more than a class character. It concerned mainly girls, because they rarely expressed their opinion about their education and in less detail. It is possible to distinguish two types of educating women. The first one was called "conservative" and was supposed to prepare young girls for their future role of the wife, the mother and the housewife. The second was known as "progressive" as it recognized the equal status of the man and the woman and therefore she could develop intellectually. The daughters of magnates and rich gentry received their education in aristocratic manor houses or at convent schools, whereas poorer girls had to be satisfied with home upbringing. Nevertheless, irrespective of the place in which the girl received her education, she was prepared for her main practical role of the wife, the mother and the housewife.

**Keywords:** Motherhood, Child, Education, Funeral Orations

Mowy i kazania pogrzebowe stanowią ciekawe, choć do tej pory nieco zaniedbane źródło, z którego można czerpać wiadomości na temat staropolskich ceremoniałów rodzinnych, zwyczajów i uroczystości religijnych. Zawierają one nie tylko bogaty materiał genealogiczny i heraldyczny, ale są też znakomitym źródłem do badań nad mentalnością społeczeństwa staropolskiego ze względu na występujące w nich wyraźne pierwiastki dydaktyczne i parenetyczne, pod wpływem których kształtowały się pewne modele,

wzorce i stereotypy osobowe w obrębie tegoż społeczeństwa<sup>1</sup>. Jednym z wielu, a zarazem zasadniczym elementem kobiecych kazań funeralnych XVII wieku było podkreślanie powagi macierzyństwa oraz kształtowanie wzorca dobrej matki, która miała istotny wpływ na wychowanie swoich dzieci, zwłaszcza córek. Oracji poświęconych samym dzieciom jest niewiele<sup>2</sup>, stąd wiadomości na temat rodzicielstwa w dawnej Polsce należy szukać przede wszystkim w kobiecych mowach pogrzebowych, które opisują cnotliwe panny, kochające matki i pobożne wdowy. One też stały się podstawą niniejszego artykułu.

W kazaniach pogrzebowych oraz w epitafiach bycie matką podkreślano jako główną zaletę zmarłej, z dumą wymieniając liczbę urodzonych i wychowanych dzieci, a sztuki piękne i literatura chętnie odwoływały się do symboliki płodności (*faecunditas*) i macierzyństwa, których metaforą była młoda kobieta o nagich piersiach (symbol pokarmu), z atrybutami w formie snopów zboża, kwiatów, owoców, czy też rojów pszczół<sup>3</sup>. Istotę bycia matką i posiadania potomstwa wyraził kaznodzieja Hiacynt Mijakowski w oracji poświęconej Elżbiecie Myszkowskiej (zm. przed 11 I 1644), marszałkowej koronnej. Piewca uznał bowiem, że *człowiek [...] który po sobie zostawuje potomka szczęśliwy jest, ma się z czego cieszyć: bo acz sam umiera żyje w potomku*<sup>4</sup>. Potomstwo to także *piękny kwiat małżeństwa*, o czym przeczytać możemy w mowie pogrzebowej Zofii z Dąbrowicy Lanckorońskiej (zm. 1645), kasztelanowej sudeckiej, która przez kaznodzieję Jędrzeja Cyrusa nazwana została *połowicą synów*, ponieważ urodziła czternaścioro dzieci (siedem

---

<sup>1</sup> B. Popiołek, *Konterfekt prawdziwy umbrą fatalną malowany – wizerunek kobiety w staropolskich mowach pogrzebowych*, „Studia Historyczne” R. 47:2004, z. 3–4, s. 313.

<sup>2</sup> Na ten temat zob. [Rajmund Pieglowski], Pokoy Y Niesmiertelnosc Iaśnie Oświeconego Włodzimierza Swatopelka Xiążęcia Czetwertyńskiego Starosty Siewińskiego. y Rodzonych Iego Teresy y Krystyny Chorążanek Wołyńskich Na iednym Katafalku w kwitnącym wieku wystawionych A Duchowna Konsolatia [...] Załosnym Rodzicom Mową pogrzebową wyrażone. Przez [...] S. Th Lektora zakonu Kaznodz: na ten czas Przeora Horodelskiego w Kościele Łuckim Dominikańskim A.D.1673. die 5. Octobris. Kraków 1675; [Mateusz Lisicki], Łodz Do Szczęśliwego Portu płynąca, Przy pogrzebinach [...] P. Jana Szoldrskiego Cześnika Ziemskiego Kaliskiego, Także Ich Mościow Panien Barbary y Jadwigi Dwu Cor [...] Szoldrskich, Kazaniem żalobnym Przez Xiędza [...] Dziekana Lwoweckiego, Plebana Kamińskiego, W Kościele Czempińskim, dnia I I. Grudnia w Roku Pańskim 1662. W drogę wieczności Wyprawiona. Poznań 1663; [Andrzej Kochanowski], Plastr Miodu Od śmierci pożarty, ale śmierci wydarty, To jest Kazanie Na pogrzebie [...] Panny Barbary Lanckorońskiej, Kasztellanki Kamienieckiej, [...] P. Stanisława z Brzezia Lanckorońskiego, Woiewody Braclawskiego, Woysk Rzeczypospol: Regimentarza, Skalskiego, Dyrymeńskiego, Stobnickiego, etc. etc. Starosty Kochaney Corki; Miane Przez [...] Karmelitę Bossego w Stobnicy w Kościele Oycow Reformatorow Zakonu Franciszka świętego, Die 23. Novembris, Anno 1649. Do Druku podane za dozwozeniem Starszych. Kraków 1649.

<sup>3</sup> Por. D. Żołądz-Strzelczyk, *Dzieje edukacji kobiet w Polsce przedrozbiorowej*, w: *Studia z dziejów edukacji kobiet na ziemiach polskich*, D. Żołądz-Strzelczyk, W. Jamrozek, Poznań 2001, s. 18; B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003, s. 231.

<sup>4</sup> [Hiacynt (Jacek) Mijakowski], Zbozny Pobyt, Po śmierci Świętobliwie Zmarłej Matrony, Jasnie Wielmożney Paniey, Margrabiney, Iey Mci Paniey Helzbiety Myszkowskiej, Marszałkowej Koronney, w Pinczowie Przy Pogrzebie ciała iey do wiadomości wszystkich podany Przez [...], Pisma S. y Theologiey Doktora, Kaznodzieję Farskiego Krakowskiego. Roku Pańskiego, M.DC.XLIV. Dnia 11. Stycznia. Z dozwozeniem Starszych, Kraków 1644, s. 23.

córek i siedmiu synów), z którymi *związała* [...] *piękne i dobre ich wychowanie*. Jej trzech synów i dwie córki oddane zostały na służbę Bogu<sup>5</sup>.

Analiza siedemnastowiecznych kazań funeralnych dostarcza materiału pozwalającego stwierdzić jakimi słowami, bądź wyrażeniami określano matki w dawnej Polsce. Najczęściej były to epitety – „macica winna”, „mądra matka”, „Kochana Matka”, „Matrona Wielmożna”, „Persona”, „Matka żarliwa”, „najmilsza Rodzicielka Matrona”, „Matka piastownica”, „heroina”, „mądra niewiasta” oraz „przecacna Pani”. Choć określenia te nie są naładowane emocjonalnie, wskazują jednak na główne posłannictwo kobiety – jakim było rodzicielstwo i wychowywanie dzieci.

Kobieta jako matka, pełniła w rodzinie chrześcijańskiej istotną rolę, gdyż przez wychowywanie dzieci, miała wpływ na pierwsze lata ich życia. Taka postawa miała jednak swe konsekwencje, ponieważ ograniczała rozwój intelektualny kobiety, zawężając jej możliwości jedynie do macierzyństwa i administrowania domem, gdyż *białogłowa porządna tego dokazuje, że w domu jej nigdy Mąż, dziatki, ubodzy i czeladka głodu nie przymiera*<sup>6</sup>, o czym wspominał bernardyn Franciszek Kochanowski w oracji ku czci Anny Marii z Zięblic Oraczowskiej (zm. 1664).

Według lansowanego przez kaznodziejów wzorca bohaterki mów pogrzebowych – nie zaznały innej miłości niż małżeńska, macierzyńska i przede wszystkim miłość Boga. Macierzyństwo było dla kobiety najważniejszą rolą życiową, ciężko bowiem *w małżeństwie być ni panną ni matką, ciężary małżeńskie ponosząc, owocu małżeństwa pociechy nie zażyć*<sup>7</sup>, pisał Mikołaj Kmita w kazaniu wygłoszonym przy egzekwiach Zofii z Ostroga Lubomirskiej (zm. 1622), podczaszyny koronnej, żony Stanisława. Posiadanie dzieci nadawało sens życiu kobiety, nobilitowało ją społecznie oraz podnosiło jej pozycję w rodzinie. Stąd też duchowni chętnie kreowali w swych oracjach wizerunek idealnej matki. Ich zdaniem na takie miano zasługiwała kobieta, która kocha i rozumie swoje dzieci, daje im pobożne wychowanie oraz przesadnie ich nie rozpieszcza. Ponadto żona i matka miała być dobrą panią domu, która prowadzi liczny dwór, ale nie opływa w zbytku, posiada oglądę, zna dobre manery i jest pobożna. Szczególnie ostatnia z wymienionych cech była dla kaznodziejów bardzo ważna, ponieważ bogobojna białogłowa dbająca o zbawie-

<sup>5</sup> [Jędrzej (Andrzej) Cyrus], Mądra Thekuita, Na Pogrzebie [...] P. Zophiey z Dąbrowice Lanckorońskiej, Kasztellanki Sąddeckiej, Małogorskiej, etc. Starosciney, Przez [...] Karmelitę Bossego: Kathedralnego Kościoła Krakowskiego Kanodzieie Ordynariusza Wystawiona. A przez X. Mikołaja Wasniowica, Kommandarza Wodzislawskiego do druku podana. Za dozwozeniem Starszych. Kraków 1645, s. 15–16; s. 18.

<sup>6</sup> [Franciszek Kochanowski], Korona Sowita Z Honoru doczesnego y Splendoru wiecznego Uwita [...] P. Annie Maryey z Zięblic Oraczowskiej Przy Akcie Pogrzebowym, Z Ambony Tarnowskiej, u Oyców Bernardynów Podana, Dnia I. Grudnia. Roku Pańskiego 1664, Przez [...] tegoż Zakonu Lectora, S. Theologiey Generalnego. Z dozwozeniem Starszych. Kaźmierz przy Krakowie 1664, s. 388.

<sup>7</sup> [Mikołaj Kmita], Kazanie Przy Exequiach [...] P. Zophiey Xiężny z Ostroga, Hrabiney na Wiśniczu Lubomirskiej, Podczaszney Koronney, [...] P. Stanisława Hrabie na Wisniczu Lubomirskiego, Woiewody y Generała Krakowskiego, Zatorskiego, Spiskiego, Niepołomskiego, Białocerkiewskiego, etc. etc. Starosty Małzonki Świętobliwey Pamięci. W Kościele Wiśnickim, Oycow Karmelitow Bossych Od-prawionych. 7. Maj. A.D. 1636, s. 103, [w:] tenże, Trzy Matki Urodzeniem, Pobożnością, Potomstwem Ozdobione, A Kazaniami Pogrzebnymi Koronie Polskiej, y Familiom ku ozdobie, Potomnym czasem do podziwienia y naśladowania wystawione y podane. Przez [...] Karmelitę Bossego, Kaznodzieie Ordynaryusza Kathedralnego Krakowskiego. Z Dozwozeniem Starszych. Kraków 1639.

nie duszy i życie wieczne zasługiwała na poświęcenie jej uwagi i pochwałę. Pobożność matki winna się objawiać w postach, umartwianiu ciała, pamięci o karze Bożej i życiu wiecznym, miłosierdziu wobec bliźnich, dobroci, świętobliwości, okazywaniu pomocy i rozdawaniu jałmużny klasztorom, szpitalom, kościołom, opiece nad chorymi, uczestniczeniu w nabożnych dyskursach, pogardzie dla rzeczy doczesnych oraz czytaniu pobożnych ksiąg i modlitewników<sup>8</sup>. Takie wychowanie w domu rodzinnym *we wszelakich cnotach i obyczajach* otrzymała Aleksandra Radziwińska (Radzywińska) (zm. przed 20 III 1652), podkomorzyna żmudzka, którą kaznodzieja Jakub Antoni Jendrski nazwał metaforycznie – „mądra indzienigierka”. Zmarła bowiem zbudowała sobie dwa domy. Pierwszym był „dom mądrości”, czyli przygotowywanie się przez życie na „dobrą i mądrą śmierć”, drugim zaś „dom czystości małżeńskiej”, który opierał się na religijnym wychowaniu, modlitwie, uczciwości i przystępowaniu do sakramentów świętych<sup>9</sup>. Z kolei Anna z Wierbna Ciświcka (zm. 1628), kasztelanka śremska, pochodziła z domu, w którym jej *pobożni i szlachetni rodzice* już za młodu wpoili córce mądrość, pokorę, trzeźwość, pobożność, zgodę sąsiedzką i małżeńską, stateczność, cierpliwość, wstydlivość, wdzięczność oraz łaskawość dla poddanych, które przydały się jej w dorosłym życiu<sup>10</sup>. Zatem bycie matką gloryfikowało kobietę i zapewniało jej szacunek otoczenia, a macierzyństwo w okresie baroku podniesione zostało do wysokiej godności. Matka zaś jako pierwsza nauczycielka swego dziecka musiała odznaczać się cnotliwością, pobożnością i rozwagą, a swą pracą powinna była dawać przykład i być wzorem do naśladowania dla swoich córek.

Staropolski ideał wychowawczy<sup>11</sup>, pomimo dużego zróżnicowania społecznego i majątkowego, w znacznym stopniu posiadał charakter ponadstanowy. Dotyczyło to głównie

---

<sup>8</sup> Por. B. Popiołek, *Konterfekt prawdziwy ...*, s. 320–322.

<sup>9</sup> [Jakub Antoni Jendrski], *Mądra Indzienigierka Dwoch Domow dla siebie Albo Kazanie pokazane Na pogrzebie [...] Paniey Alexandry Radziminskiy Ciwonowey Szawdowskiej Podkomorzyny Zmudzkiej. Przez Wielebnego Xiędza [...] Doktora Pisma Świętego Deffinitora Prowincyey Ruskiej y Litewskiej Regenta y Kaznodzieię Konwentu Wilenskiego Panny Maryiey na Piasku Zakonu Franciszkanskiego Dnia 20 Marca Roku 1652, Wilno 1652*, k. [C<sub>4</sub>]-k. Dv.

<sup>10</sup> [Bartłomiej Wieczorkowski], *Kazanie Na Pogrzebie [...] Pani Anny Grabianki z Wierbna Ciswicki Kasztelanki Szremski, Pani Wielką pobożnością y mądrością sławney. Przez Wielebnego [...] Plebana Rydzynskiego. W Rydzynie w Kościele Świętego Stanisława farskim IV. Decembris, Anno Salutis M.DC.XXVIII. odprawione. Z Dozwoleniem Starszych. Poznań 1629*, k. C<sub>2</sub>.

<sup>11</sup> Por. E. E. Wróbel, *Chrześcijańska rodzina w Polsce. Między ideałem a rzeczywistością*, Kraków 2002, s. 164; 166. Na temat wychowania i wykształcenia dzieci w dawnej Polsce zob. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Reformy oświatowe na ziemiach polskich w XVI–XX wieku*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1995, nr 3, s. 3–9; S. Litak, *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII–XVIII wieku*, ibidem, s. 29–53; idem, *Francuski nurt w wychowaniu i szkolnictwie w Polsce w XVII i XVIII wieku*, w: *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariana Banaszak Septuagenario Dedicata*, pod red. F. Lenorta, K. Lutyńskiego, Poznań 1998, s. 139–148; B. Popiołek, „*Za małego wieku nauczyłam się...*” – *różne drogi kształcenia kobiet w epoce saskiej*, „Biuletyn Historii Wychowania” 1998, nr 1–2, s. 5–10; E. E. Wróbel, *Dyskusja nad modelem wychowania religijno-moralnego w rodzinie chrześcijańskiej w XVII wieku*, „*Nasza Przeszłość*” R. 91:1999, s. 153–169; U. Augustyniak, *Sytuacja kobiet na dworach ewangelickiej szlachty i magnaterii w XVII wieku*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Obyczaje czasów saskich*, pod red. K. Stasiewicz, S. Achremczyka, Olsztyn 2000, s. 125–131; D. Żołędz-Strzelczyk, *Miasto a możliwości edukacyjne córek mieszczańskich w epoce przedrozbiorowej*, w: *XVI Powstanie Żydzkie. Przelomy w historii, Wrocław 15–18 września 1999. Pamiętniki*, T. III, Część 4, pod red. K. Ruchniewicz, J. Tyszkiewicz, W. Wrzesińskiego, Toruń 2001, s. 277–286; *Studia z dzie-*

dziewcząt, na temat których wypowiedziano się rzadziej i mniej szczegółowo. Edukacja szlacheckiej czy mieszczańskiej córki miała odbywać się w domu rodzinnym. W takim tonie wypowiadali się Andrzej Frycz Modrzewski (1503–1572), Mikołaj Rej (1505–1569) i Piotr Skarga (1536–1612), a więc przedstawiciele różnych środowisk społecznych i zwolennicy nietożsamyh poglądów. Dorota Żołądz-Strzelczyk pisze, że w polskiej literaturze pedagogicznej wyróżnić można dwa typy wychowania kobiet. Pierwszy z nich „konserwatywny” – sięgał korzeniami do starożytności i ograniczał się tylko do wychowania religijno-moralnego, które przygotowywało dziewczynę do przyszłej roli żony, matki i gospodyni. Drugi zaś „postępowy” – dostrzegał w kobiecie istotę równą mężczyźnie, stąd obok przystosowania do życia w rodzinie, kobieta mogła się rozwijać intelektualnie<sup>12</sup>. Jednak bez względu na to, jaki model wybrano, starano się przygotować pannę do roli dobrej żony i matki, gdyż „niewiasta mądra [jest – U. K.] na ozdobę domu swego”<sup>13</sup>, co podkreślił ksiądz Wawrzyniec Janowicz podczas pogrzebu Heleny Szemiotówny Stachowskiej (zm. przed 15 III 1668), skarbnikowej wilkomirskiej.

Jak zatem należało kształcić i wychowywać dziewczęta? Córki magnatów i bogatej szlachty zdobywały podstawy wiedzy na dworach magnackich lub w szkołach klasztor-nych, uboższym zaś musiało wystarczyć kształcenie domowe. Jednak bez względu na stan społeczny i majątkowy wpajano dziewczętom przede wszystkim zasady dobrego wychowania i starano się je ustrzec przed gorszącym wpływem otoczenia<sup>14</sup>.

W domu rodzinnym, jak już wspomniano, pierwszym wychowawcą dla swoich dzieci była matka, rzadziej ojciec, czasem prywatny nauczyciel. Do kobiet należała nie tylko pielęgnacja dzieci, ale także kształtowanie ich charakteru i umysłu. Stąd zwracano uwagę na osobowość matki, szczególnie na jej skłonność do kłótni i waśni, ponieważ *złości, która się [...] pokazuje w dzieteczkach nie tak winien ojciec, jako matka*<sup>15</sup> – podkreślał dominikanin Hiacynt Mijałkowski w kazaniu ku czci Anny z Ruśca Lubomirskiej (zm.

---

jów edukacji...; M. Serwański, *Na marginesie badań nad edukacją szlachcianek w Polsce XVI–XVII wieku, w: Cała historia to dzieje ludzi... Studia z historii społecznej ofiarowane profesorowi Andrzejowi Wyczańskiemu w 80-tą rocznicę urodzin i 55-lecie pracy naukowej*, pod red. C. Kukli, przy współudziale P. Guzowskiego, Białystok 2004, s. 149–155.

<sup>12</sup> Por. D. Żołądz-Strzelczyk, *Dzieje edukacji kobiet...*, s. 36.

<sup>13</sup> [Wawrzyniec Janowicz], Reszta Pocięch W Umbrach Y Ciemiach Smiertelności Na Pogrzebie [...] Paniey Heleny Szemiotowny Stachowskiej Skarbnikowey Wilkomirskiej iako Małżonki, tudzież y Matki [...] Paniey Helzbiety Toloczkonny Stachowskiej Kazaniem Upatrzona. Przez Wielebnego [...] Kanonika Wendenskiego, Prothonotariusza Apostolskiego, Dziekana Kupiskiego, Plebana Swiadoskiego, w Kosciele Oniksienskim Roku 1668. Marca 15. Wilno 1669, k. [D<sub>4</sub>].

<sup>14</sup> Por. E. E. Wróbel, *Chrześcijańska rodzina w Polsce...*, s. 188. Zob. też W. Urban, *Nauczanie domowe a szkolne w Małopolsce od XVI do XX wieku*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX. Materiały z konferencji naukowej Katedry Historii Wychowania – czerwiec 1993*, pod red. J. Jundziłła, Bydgoszcz 1994, s. 203–204.

<sup>15</sup> [Hiacynt (Jacek) Mijałkowski], *Znaczna W Cnotę Matrona* [...] P. Anna z Rusce Lubomirska, Hrabina na Wiśniczu, Kasztellanka Woynicka, Sędomirska, Spiska, Dobczycka, etc. Starościna. Dnia 3. Lutego, W Krakowie u świętey Troyce, schowana; A przy Pogrzebie, Od [...] Dominikanina, Theologa, Przeora tamże u ś. Troyce, y Kaznodzieie u Fary, z Katedry pochwalona. Teraz zaś Z cnotami swemi na pamiątkę potomnym wiekom a na pociechę pozostałej Familiey Drukiem wystawiona. Z dozwoleniem Przełożonych. Roku Pańskiego M. DC. XXXIX. Kraków 1639, s. 22.

przed 3 II 1639), pani na Wiśniczu. Na początkowym etapie rozwoju pod opieką matki znajdowały się nie tylko córki, ale także synowie. Stąd można wnioskować, że w przestrzeni domowej, pomimo patriarchalnego układu stosunków, wpływ matki na swe dzieci był ogromny. Ona bowiem pokazywała i wyjaśniała im tajemnice życia, formułowała zakazy i nakazy oraz wprowadzała je w świat norm i zasad, które rządziły nowożytnym społeczeństwem<sup>16</sup>. Do niej należało także stworzenie odpowiedniej atmosfery rodzinnej. Stąd kobieta uznana została za serce i niejako ognisko duchowe domu rodzinnego. Jako matka nie tylko dawała życie swoim dzieciom, karmiła je swoją piersią, uczyła wiary i nauki, ale wykorzystując swoje cechy i przywileje, czyniła wygodne „gniazdo” dla swej rodziny. Wpływ kobiety na ognisko domowe, w odróżnieniu od męczyzny był ciągły i podtrzymywany uczuciem, które kształtowało i cementowało jej stosunki z dziećmi<sup>17</sup>. Bezpośrednia opieka matki nad dzieckiem w okresie baroku miała miejsce do siódmego roku życia, a w przypadku dziewczynek jeszcze dłużej. Za wzorową matkę uchodziła Zofia z Wielkiej Wsi Giżycka (zm. 1674), sędzina wieluńska, która zdaniem paulina Tobiasza Czechowicza swoje dzieci *nauczyła pobożności, cnót świętych, dawała* [im też – U.K.] *wychowanie przystojne, szlacheckie*<sup>18</sup>. Rozsądną matką była także Zofia z Druckich-Lubeckich Laskowska (zm. przed 23 I 1649), żona Pawła, która *ważyla sobie dziatki, które P[an] Bóg albo ma dać, albo dał [...], ważyla oko swoje jako poglądać, ważyla ucho, czego słuchać, ważyla język jako mówić, ważyla śmiech komu się i czemu uśmiechać, ważyla jedzenie [...] jako miernie jeść* [i – U.K.] *trzeżwo pić* [...]<sup>19</sup>. Dość nietypowe i radykalne podejście do wychowania swoich dzieci miała natomiast Zofia z Mikołajewskich Zalewska (zm. przed 4 II 1647), pisarzowa ziemska sieradzka, która wolała *patrzeć na dziatki umarłe, niżeli na grzeszące. Milszy jej* [był – U.K.] *trup bez grzechu, niż żywy człowiek bez Boga*<sup>20</sup>.

Zatem, jak można wnioskować, kobiety kształtowały osobowość swoich dzieci, a w szczególności sposób wpływały na charakter swoich córek, gdyż w nich właśnie pozostawał żywy *Konterfekt Macierzyńskiej zacności, godności, ludzkości, łaskowości, wspa-*

<sup>16</sup> Por. M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII wieku*, Warszawa 1994, s. 67.

<sup>17</sup> Por. *Encyklopedia wychowawcza*, pod red. J. T. Lubomirskiego, Warszawa 1881, s. 283–292, cyt. za B. Parysiewicz, *Z badań nad rozwojem polskiej myśli pedagogicznej o wychowaniu w rodzinie, w: Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX. Materiały z konferencji naukowej Katedry Historii Wychowania – czerwiec 1993*, pod red. J. Jundziłła, Bydgoszcz 1994, s. 215.

<sup>18</sup> [Tobiasz Czechowicz], Pole Buyney Pasze, Dziedzicznego Prawa Dekretem Na Opas Herbowemu Pułkoczycowi Oddane A Przy Załobnym Akcie Wielm: [...] Pani Zophii z Wielkiej Wsi Gیزیckiej Sędziny Wieluńskiej, Cnot Pobożności y Wysokiego Urodzenia Nałęczą Opasane. Y Kazaniem Przy Przezacnego Zgromadzenia Audientij w Kościele Łyskońskim. Ogłoszone Przez [...] Zakonu S. Pawła Pierwszego Pustelnika Prowincij Polskiej Definitora y Kaznodzieie lasney Gory Częstochowskiej. Za dozwoleniem Starszych. Kraków 1674, k. [B<sub>4</sub>] v.

<sup>19</sup> [Michał Ginkiewicz], Kazanie Na Pogrzebie Dobrey Pamięci [...] P. Zofiey z Drucka Lubeckiej. Pawłowej Laskowskiej Przez [...] Proboszcza Domu Professow Wilenskiego y S. Theologiey Doktora, Societatis Iesu miane. A za dozwoleniem Starszych w druk podane. Wilno 1649, k. [C<sub>4</sub>] v.-k.D.

<sup>20</sup> [Paweł Kaczyński], Strzała Zacnego Domu [...] Panow Mikołajewskich, Abo Kazanie na Pogrzebie [...] P. Zofiey z Drzewiec Zaleskiej, Pisarzowey Ziemskiej Sieradzkiej. Miane w Piotrkowie Przed Prześwietnym Trybunałem Koronnym, W Kościele Wielebnych Oycow Zakonu S. Franciszka De Observantia Przez [...]. 4. Dnia Lutego, Roku 1647. W Poznaniu w Drukarni Wojciecha Regulusa, 1647, k. D<sub>2</sub>v.



*nialości, miłości ku Panu Bogu, i ku Wielmożnemu Małżonkowi swemu [...]* <sup>21</sup>. Warto też dodać, że opieka matki nad dzieckiem, pomimo osiągnięcia przez nie odpowiedniego wieku – trwała właściwie bezustannie. Tak bowiem postępowała Elżbieta Myszkowska (zm. przed 11 I 1644), marszałkowa koronna, która swego syna *wychowawszy [...] zdrowo w dzieciństwie, wyćwiczywszy pobożnie w młodości, na starość swoimi codziennymi [...] paciorkami i ustawicznym nabożeństwem ratowała w niebie*<sup>22</sup>.

Głównym celem kształcenia domowego było zdobycie praktycznej wiedzy na temat obyczajów i prac domowych. Czasem dochodziła do tego nauka czytania i pisania. Starano się także pracować nad charakterem młodej panny, za co odpowiedzialni byli zarówno rodzice, jak i Kościół. Zgodnie z powyższym schematem wychowywała swoje dzieci Katarzyna Szczawińska (zm. 1661), starościna łęczycka. Wspominał o tym Franciszek Wierusz Kowalski w słowach – *dal jej Bóg zacne Potomstwo, umiała mu Chrześcijańską dawać edukację, nie tak swobodnie i pieszczenie według ciała chowając, jako pobożne i świątobliwe względem ducha w bojaźni Bożej ćwicząc*<sup>23</sup>.

Pannę należało także ćwiczyć w pokorze, pobożności, wstydzie i cichości, ponieważ *panieństwo serdeczne jest, zupełna wiara, gruntowna nadzieja, szczera miłość*<sup>24</sup>. W kontaktach z mężczyznami radzono jej, by zachowała milczenie i wystrzegą się wszelkiej poufałości. Dziewczyna powinna unikać wychodzenia z domu, polubić samotność, a wolny czas zająć głośną modlitwą i pobożnym rozmyśleniem. Zalecenia te odnajdujemy w kazaniu poświęconym Helenie Sapieżance Kuncewiczowej (zm. przed 23 II 1645), chorążynie lidzkiej, w którym kaznodzieja Aleksander Dubowicz zaznaczył, że panna ma siedzieć w domu *jako gołębicą nad wodami: nie latać, nie biegać, nie przejeżdżać się, gdyż licencję wchodzić z domu, przejeżdżać się – mężczyźni tylko prawem obwarował P[an] Bóg*<sup>25</sup>. W mowie ku czci Joanny Ludwiki z Tęczyna Gniewoszowej (zm. 1666), starościny radomskiej przeczytać możemy zaś, że kiedy się *Panienka ruszy albo na odpust, albo na mięsopust, albo na jaką kędy publikę, to się powinna ze wszystkim domem wozić – z Panem Ojcem, z Panią Matką, nie sama [zaś – U.K.] z Panem młodym, jako to*

<sup>21</sup> [Marcelin Doroszewski], Powazna Senatorka W Trzech Bramach przy Pogrzebie [...] Paniey Zophiey Zienowiczowny Słuszczyney Woiewodziny Nowogrodzkiej Homelskiej etc. etc. Starościny Wperspektywie Załobney Na Kazaniu Przez [...], Theologa, Kaznodzieię Wileńskiego, y Starszego Klasztoru Ostrowieckiego, Dominikanina. Prezentowana w Roku 1642 Dnia 14 Stycznia. Za pozwoleniem Starszych. Wilno 1642, s. 280–281.

<sup>22</sup> [Hiacynt (Jacek) Mijakowski], Zbozny Pobyt, Po śmierci..., s. 2.

<sup>23</sup> [Franciszek Wierusz Kowalski], Woz Ozdobny. Chwałą Polityczną y Duchowną okryty [...] P. Katarzynie Hrabiance na Skrzynnie Szczawińskiej, Łencyckiej, Gąbinskiej etc. Starościny. Na odprowadzenie z Krainy Śmierci do niebieskich szczęśliwości, Przez [...] Zakonu S. Franciszka Oycow Reformatów Wielgopolskich Kaznodzieię; Thumskiego Poznańskiego. Nazaiutrz po Introdukcyey tych że Oycow Reformatów w Kościele Szczawińskim Kazaniem pogrzebnym wystawiony. Roku Pańskiego 1661. Dnia 21. Listopada. Poznań 1661, s. 790.

<sup>24</sup> [Bartłomiej Wieczorkowski], Kazanie Na Pogrzebie [...] Pani Anny Grabianki z Wierbna Ciswicki..., k. B<sub>2</sub>.

<sup>25</sup> [Aleksander Dubowicz], Haft Ręką Bożą Nadobrey duszy [...] Paniey Heleny Sapieżanki Kuncewiczowej, Chorążiny Lidzkiej Koniawskiej Dubieckiej etc. Starościny, Położony. A Przez [...] Archimandrytę Wileńskiego Przy pogrzebie Załosnym Roku 1645. Mśca Lutego Dnia 23. W Cerkwi S. Troyce Oycow Bazilianow w Wilnie Kazaniem objaśniony. Wilno 1645, k. D<sub>2v</sub>.

*cudzoziemskie wprowadzają obyczaje, gdzie wiele młodym pozwalają [...]*<sup>26</sup>. Zgodnie z powyższymi zaleceniami wychowywano Barbarę z Pilce Przylecką (zm. przed 17 II 1650), kasztelanek oświęcimską, która *nie chodziła w nocy z głupimi Pannami [...] ale z mądrymi w domu zostawała [...] dobrze wiedząc, że w domu saluty Anielskie*<sup>27</sup>. Podobnie czyniła księżna Anna ze Sztemberku Ostrogska (zm. 1635), która *pilności wielkiej przykładała, aby w tym panińskim stanie, w pańskich obyczajach, jako najbardziej się ćwiczyła*<sup>28</sup>.

Ważnym elementem paniństwa, ustawicznie wpajany przez dobrą matkę, była także skromność i stateczność, gdyż *nie złoto, nie uroda, ani bogate na modę francuską wykrojone szaty, ale skromność w obyczajach zdołają i zalecają płeć białogłowską*<sup>29</sup>. Cechy te posiadała Anna Maria z Zięblic Oraczowska (zm. 1664), dlatego kaznodzieja Franciszek Kochanowski, w kazaniu wygłoszonym na jej pogrzebie zaznaczył, że w *wesołej cerze i poważnym biegu Przesacna heroina nasza wiek Paniński odprawiła. Nie o krasionych włosach, [...] myślała, ale Chrystusowi nabożnie służyła; nie wonnemi kwiatkami ciało śmiertelne pstrzyła, ale przystojnymi obyczajami duszę nieśmiertelną stroiła*<sup>30</sup>. Zdaniem kaznodziei Mateusza Lisickiego Barbarę i Jadwigę Szoldrskie, córki Jana, cześnika kaliskiego, zdobyły *nie powierzchowne kolory, nie utratna ciekawość, nie w każdy kąt wejście, nie podejrzana polityka, ale rumiany wstyd, skąpa mowa, od rozmówek stronienie, w cnotach panińskich i pobożności ćwiczenia*. Dni nie schodziły im na próżnowaniu, ale *na pocziwych zabawkach szlacheckich, na ćwiczeniu w doskonałościach panińskich*. *Nie przeszkodziły tym pobożnym pannom żadne niepogody, nic deszcze, nic niesposobność drogi do Kościoła, na każdy dzień Mszy Świętej słuchać. Z kościoła przyszedłszy zaraz do krosienek każda do swojej sobie osobnie skrzyneczki szła*<sup>31</sup>. Również o Magdalenie z Zakliczyna Stradomskiej (zm. 1670), reformata Franciszek Rychnowski powiedział, że w *oczach prawi tej Panińki nie było nic zdrożnego, w słowach tej Panińki nie było nic bezpiecznego, w uczynku tej Panińki nie było nic niewstydlive-*

---

<sup>26</sup> [Wojciech Tymonowski], Topor Z prochu Pogrzebowego Przepolerowany y na kark Smierci Przy Anniwersarzu [...] P. Ioanny Ludowiki z Tęczyna Gniewoszowej Staroscicowej Radomskiej Przez [...] Plebana Błotnickiego Wyostrzony y przyhartowany W kosciele Polickiem Dnia 16. Września Roku Pańskiego 1666. Kraków 1666, s. 11.

<sup>27</sup> [Jan Chryzostom Bodzenta], Białogłowa Mężna W rzadkowidaney Bogoboyności [...] P. Barbary z Pilce Przyleckiej, Kasztellanki Oświęcimskiej, etc. Przy żalobnym ciała iey zmarłego Pogrzebie w Kościele Krakowskim franciszkańskim, Przez [...], Kaznodzieię Zamkowego, dnia 17. Lutego w Rok Iubileuszowy 1650. Znaleziona. A potom Praelo publico za dozwoleńiem Urzędu Duchownego Kraków 1650, s. 284–285.

<sup>28</sup> [Marcin Hincza], Złota Korona Abo Kazanie Na Pogrzebie [...] Xiężny Anny z Sztemberku Ostrogskiej, Hrabiny na Tarnowie, Woiewodziny Wołyńskiej. Ktore miał [...] Prowincyał Polski Societas ISEU. Dnia 7 Stycznia. Roku 1636 W Kościele Iarosławskim Societatis Iesu. Za dozwoleńiem Starszych, y Urzędu Duchownego. Kraków 1636, k. Cv.

<sup>29</sup> [Wojciech Józef Korpalewski], Obraz w Podobienstwach, Prawowierney chrześcianskiej Pani Albo Kazanie na Pogrzebowym Akcie [...] Pani Magdaleny z von Holtow Czapskiej, Starościny Parchowskiej Miane dnia siódmego Lipca w Kościele Komorskim Od [...] Roku M.DC.LXXVIII. Cum licentia Superiorum. Gdańsk 1679, k. [Ciiij]v.

<sup>30</sup> [Franciszek Kochanowski], Korona Sowita Z Honoru..., s. 394.

<sup>31</sup> [Mateusz Lisicki], Lódz Do Szczęśliwego Portu..., k. F<sub>2</sub>; k. F<sub>3</sub>- k. F<sub>3</sub>v.



go, w obyczajach tej Paniienki nie było nic miękkiego, w chodzie tej Paniienki nie było nic rozpustnego, w głosie tej Paniienki nie było nic swawolnego<sup>32</sup>.

Zdaniem Macieja Serwańskiego wykształcenie intelektualne szlachcianki w okresie staropolskim było zbędne, gdyż należało przystosować ją do zadań gospodarskich. Stąd podczas domowej edukacji uczono ją szycia, robienia pończoch, haftowania, zdobienia szat liturgicznych, czy też wyściełania bawełną kaftanów pod pancerze lub kolcze zbroje. Dziewczęta miały także nabierać odpowiednich manier, uczyć się tańca lub gry na instrumentach<sup>33</sup>. Takie wychowanie zdaniem kaznodziei Pawła Kaczyńskiego otrzymała Zofia z Mikołajewskich Zalewska (zm. przed 4 II 1647), pisarzowa ziemska sieradzka, która w młodości została wysłana na naukę do swej rodzonej ciotki Bogumiły Zamoyskiej – *były tam pewne godziny na ręczną robotę, na modlitwę i na inne prawie klasztorne zabawy*<sup>34</sup>.

Na podstawie powyższych rozważań wnioskować należy, że odebranie odpowiedniego domowego wychowania kształtowało kobietę na całe dorosłe życie, jak również miało wpływ na jej osobowość oraz stosunek do swego męża i dzieci. O Zofii Zienowiczówniej Słuszczyńnej, kaznodzieja Marceлин Doroszewski powiedział, że wywodziła się ze szlachetnej senatorskiej rodziny, w której miała „rozkochane dzieciństwo” i otrzymała przykładowe wychowanie<sup>35</sup>. Dobre wychowanie w domu rodzinnym odebrała także Helena Sapieżanka Kuncewiczowa (zm. przed 23 II 1645), chorążyna lidzka. Kaznodzieja Aleksander Dubowicz, głosząc kazanie na jej pogrzebie zaznaczył, że właściwie przez całe życie pamiętano, *jakie [...] ta gołębica w Jaśnie Wiel[możnym] Domu Sapieżyńskim ćwiczenie miała jako podraślała i piórami ślicznych cnót się przyodziewała jako w młodym wieku wielu cnotami i darami Bożemi przewyższała. Do tego pamiętano, jako taż gołębica z gniazda rodzicielskiego przeniesiona i w stan małżeński oddana była*<sup>36</sup>.

Wypadki losowe sprawiały, że czasem bohaterkę oracji nie wychowywała matka, ale opiekę nad nią przejmowało rodzeństwo lub najbliższa rodzina. Często praktyką było także wysyłanie młodej panny na naukę do szkoły przyklasztornej. Na temat wychowania księżnej Anny ze Sztemberku Ostrogskiej, jezuita Marcin Hincza powiedział, że choć wcześniej została sierotą, a opiekę nad nią przejął brat, to jednak dobroć i szczodrość, którymi się odznaczała, musiała wyssać z mlekiem matki, ponieważ *tak dobra Matka, tak dobrą Córkę zrodziła*. Wspomniany brat natomiast wykształcił ją *w takiej poważności, że i w klasztorze lepszego by wychowania [...] nie miała*<sup>37</sup>. W obcym domu wycho-

---

<sup>32</sup> [Franciszek Rychłowski/Rychłowski], Stroy Białogłowski A oraz y Męski, Panu Bogu, y Ludziom wielce przyiemny, Którego Zyiąca na świecie używała, (nadzieia w Bogu że y w niebie używa) Przezacnie Urodzona [...] P. Magdalena z Zakliczyna Stradomska, W Kazaniu przy Akcie pogrzebowym, w Kościele Szczucyńskim Przez [...] Reformata, w Krakowie u Świętego Kazimierza Kaznodzieie Pokazany Dnia Ośmiątego Sierpnia Roku Pańskiego 1670. Kraków 1670, k. [B<sub>4</sub>] v.

<sup>33</sup> Por. E. E. Wróbel, *Chrześcijańska rodzina w Polsce ...*, s. 189; M. Serwański, *Na marginesie badań...*, s. 151.

<sup>34</sup> [Paweł Kaczyński], Strzała Zaczego Domu..., k. B<sub>2</sub>v.

<sup>35</sup> [Marceлин Doroszewski], Powazna Senatorka W Trzech Bramach..., s. 291.

<sup>36</sup> Aleksander Dubowicz], Haft Ręką Bożą Nadobrey..., k. Dv., k. [F<sub>4</sub>]v.-k.G.

<sup>37</sup> [Marcin Hincza], Złota Korona Abo Kazanie..., k. C-k.Cv.

wana została także Konstancja Hilaria Wołowiczówna Grabińska (zm. przed 23 III 1678), chorążyna brzesko-litewska. Dowiadujemy się o tym z oracji wygłoszonej przez dominikanina Michała Wojniłowicza. Kaznodzieja wspomina w niej, że matka nieboszczki umarła młodo, przez co Konstancja trafiła pod opiekę Zuzanny Gosiewskiej Wilczkowej, kasztelanowej trockiej. Grabińska otrzymała tam dobre wychowanie *wyssysając z obyczajów i dzieł pobożnych tej świętej Paniej wszelką słodycz zbawienną i wzór pięknych po tym progresów w dalszym pożyciu*<sup>38</sup>. Ciekawym przykładem jest także Konstancja z Lubomirza Czarnkowska (zm. 1646), starościna międzyrzecka i pyzdrska, która w młodości wcześniej straciwszy matkę oddana została na wychowanie swoim babkom. Najpierw znajdowała się pod opieką wspomnianej księżnej Anny ze Sztemberku Ostrogskiej, a po jej śmierci przekazano ją na dwór opisanej już Anny z Ruśca Lubomirskiej, gdzie *nic [...] nie było tylko Bojaźń Boża, skromność, poczciwość, a nade wszystko nabożeństwo i wstyd paniński. [...] [gdyż – U.K.] białogłowa niezamężna o tym tylko myśli, jakoby się Bogu podobać i wolniej ku niebu sercem wylatywać [...]*<sup>39</sup>.

Wychowanie klasztorne otrzymały natomiast Ewa Anna Pszonczyzna (zm. 1643), chorążyna chełmska, oraz Konstancja Krystyna Wielopolska (zm. 1675), stolnikowa koronna. Dominikanin Hieronim Makowski, głosząc kazanie na pogrzebie chorążyny, wspominał, że jej „ćwiczenie z młodu” dotyczyło poszerzania wiary, pobożności i bogobożności. Stolnikowa koronna zaś po śmierci swych rodziców trafiła do warszawskiego klasztoru „Świątobliwych Panien Zakonu S. Franciszka de Sales” (tj. wizytek). Tam też otrzymała gruntowne, religijne wychowanie, którym kierowała się przez resztę swojego życia. Również swoje dzieci *nie tak swobodnie i pieszczonnie według ciała chowała, jako pobożnie i świątobliwie względem Ducha ćwiczyła*. Stąd, ku zdziwieniu kaznodziei Ludwika Różyckiego, już trzyletnia córka Wielopolskiej знаła podstawowe prawdy wiary, czym wprawiała w zakłopotanie niejednego dorosłego<sup>40</sup>. Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska (zm. 1646), wojewodzina ruska zaś, będąc panną, chciała zostać zakonnicą. Z jej decyzją nie zgodzili się jednak rodzice, stąd przez całe swe życie

---

<sup>38</sup> [Michał Wojniłowicz], Pszczółka z Ziemińskiego Kwiecia, do Niebieskiego leżąca Ula, [...] Pani Konstancja Hilary Wołowiczówna Grabińska Woiewodztwa Brzeskiego Chorążyna w Berezie Roku 1678. Dnia 23. Marca Przy Pogrzebowey Pogodzie, Przez [...] S. Th. D. P. W. D. S. W. K. L. Z. K. D. S. Słowa Bożego kunstem Osadzona. Wilno 1678, s. 12.

<sup>39</sup> [Wojciech Piękowski], Rzeka Pokoju y Strumien Powodz Sławy Niosący To iest: Kazanie na Pogrzebie [...] Paniej Konstancyey z Lubomirza Czarnkowskiej Miedzyrzeckiej, Pyzdrskiej, etc. Starosciney. Miane w Kościele Czarnkowskim, Przez [...] Kanonika Poznańskiego, Waleckiego Proboszcza, I. Octobr:1646. Poznań 1646, k. C-k.Cv.

<sup>40</sup> [Hieronim Makowski], Trzy Splendori Zacości Białogłowskiej. Pokazane na Pogrzebie, [...] P. Ewy Anny Pszonczyney. Choraziney Chełmskiej Przez [...] S. Pisma Doktora, Kaznodzieię Lubelskiego, Zakonu Kaznodziejskiego. W Kościele Lubelskim, S. Stanisława, Oycow Dominikanow. 9. April. Anno Dni. 1643. Lublin 1643, k. [D<sub>2</sub>]; [Ludwik Różycki], Rzeka Troista Korczakowska Przedtym po ziemskich dolinach, Teraz Po niebieskich płynąca pagórkach, Przy żalobnych Exequiach [...] P. Konstancyey Krystyny Wielopolskiej, Stolnikowey Koronney, Generałowey Małopolskiej, Krakowskiej, Nowotarskiej, Bocheńskiej etc. Starosciney. Z Ambony Bieckiej u Oycow Reformatow Roku Pańskiego 1675. Dnia 15. Marca Pokazana. Przez [...] Zakonu S. Franciszka tychże Oycow Reformatow, Prowincyey Małopolskiej Prowinciała, a przedtym S. Theologiy Professora. Kraków 1675, s. 8–9.

zachowywała się tak, jakby „życie zakonne” prowadziła<sup>41</sup>. Takie samo pragnienie miały Marianna z Miaskowa Koźmińska (zm. 1685) i Anna Kandzierzawska Tyszkiewiczowa (zm. 1653), marszałkowa słonimska, która ciesząc się, że z *Rodziców Katolickich urodzona, w wierze Katolickiej wychowana [...] w stanie jeszcze Panieńskim będąc Bogu się ślubem zakonnym oddać pragnęła [...]*<sup>42</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że dzieciństwo i panieństwo stanowiło ważny okres w życiu kobiety. Był to bowiem czas, kiedy pod wpływem najbliższej rodziny, a zwłaszcza matki – kształtowała się jej osobowość, wrażliwość i wiedza. W dawnej Polsce młode dziewczęta mogły się uczyć w domu rodzinnym lub w szkole przyklasztornej. Zdarzało się także, że panny oddawano na wychowanie na dwór magnacki lub królewski. Jednak bez względu na miejsce, w którym dziewczyna pobierała naukę, przygotowywano ją do zasadniczej roli życiowej, czyli żony i matki oraz ćwiczone w wierze, bojaźni Bożej, pokorze i wstydlivosti, ponieważ *póki niewiasta nie pójdzie za mąż, ma mieć stróża lwa, bo pospolicie Ojciec i matka, bracia i opiekunowie, którzy [...] Pannę trzymają, ci Pannę czystą i bez makuły na ślubny kobierzec stawiają*<sup>43</sup>. Dziewczynie wpajano ponadto podstawowe zasady kultury osobistej oraz podkreślano umiar w kontaktach z mężczyznami. Wymagano od niej by była skromna, małowówna i cicha. Zwracano uwagę na to, by zachowała powściągliwość w ubiorze. Dopuszczalne były wprawdzie pewne ozdoby ze srebra lub złota, ale miały one świadczyć jedynie o statusie społecznym młodej szlachcianki i prestiżu rodziny, z której się wywodziła. Wykształcenie intelektualne nie było koniecznością, gdyż za ważniejsze uchodziło to, by przygotować dziewczynę do zajęć gospodarskich, prowadzenia domu i zajmowania się dziećmi.

---

<sup>41</sup> [Jędrzej (Andrzej) Cyrus], Kazanie Na Pogrzebie [...] P. Martiany Daniłowicowney Koniecpolskiej, w Kościele Przeclawskim, [...] Karmelitę Bossego, Kathedralnego Kościoła Krakowskiego Kaznodzieie Ordynariusza. Przez X. Iana Grzybowskię, Proboszcza Przeclawskiego do druku podane. Z dozwoleniem Starszych. Kraków 1646, k. B<sub>3</sub>, s. 9.

<sup>42</sup> [Jan Janiszowski], Kazanie Na Pogrzebie [...] P. Maryanny z Miaskowa Kozminkiey Znaczney Dobrodziejki Collegium Kaliskiego Soc: Iesu Miane W Kościele tegoż Collegium Przez [...] Societatis Jesu. Roku 1685. W Drukarni Collegium Kaliskiego Societatis Jesu. Kalisz 1685, k. B<sub>2</sub>v.; [Rajmund Zajączkowski], Morze Od brzegu śmiertelności do Portu odpocznienia [...] Panią Annę Kandzierzawską Tyszkiewiczową Marszałkową Słonimską prowadzące. Z łez Wielmożnego Jego Mości Pana Piotra Tyszkiewica Marszałka Słonimskiego Małżonka wspaniałone. Wzdychaniem prześwieconego potomstwa wzburzone. Pograżeniem pociech domostwa zacnego srogie Ktoemu [...] S. Th: L. Dominikanin brzegi y granice uczynił y na Kazaniu pogrzebowym w Zurowicach mianym szerokość przemierzywszy nawalność uśmierzył. Roku 1653. Dnia 30. Octobra. Wilno 1653, k. [C<sub>4</sub>].

<sup>43</sup> [Michał Ginkiewicz], Kazanie Na Pogrzebie Dobrey Pamięci..., k. [C<sub>4</sub>]v. Na ten temat zob. także [Aleksander Lorencowicz], Kazania Pogrzebne miane w roznych załobnych okazyach Przez [...] Prowincjała Polskiego Societatis Jesu. W Koleium Kaliskim Societatis Jesu. Drukowane. Roku Pańskiego 1670, s. 193–194; [Wojciech Tymonowski], Topór z prochu Pogrzebowego..., s. 11.

